**Wyjątkowe tradycje krakowskie**

**Piękne, kultywowane od wielu wieków tradycje krakowskie to nie tylko szopki, ale też Pasterka o północy, spotkania z kolędami, albo... pyszne jedzenie!**

Lubisz poznawać inne kultury? Podróżować, próbować nowych rzeczy, poznawać smaki i zapachy? To rzeczywiście piękne zajęcie, pozwalające na niesamowite zatracenie się w nowo spotkanych miejscach, zakochanie się w innych krajach. Jednak warto też czasem zainteresować się tym, co rodzime, bliskie i polskie. Mieszkający w Małopolsce powinni przede wszystkim poznać [tradycje krakowskie](https://grandascot.pl/blog/krakow-poznaj-5-tradycji-ze-stolicy-malopolski/), które bliżej można zaobserwować w okresie bożonarodzeniowym.



**Pysznie i krakowsko**

Każdy region szczyci się swoimi wyjątkowymi potrawami, odmiennymi od pozostałych. Wystarczy rzut oka na wigilijny stół w małopolskich domach, by poznać **tradycje krakowskie** związane z wieczerzą bożonarodzeniową. Obecny jest na nich zawsze opłatek, którym dzielimy się z domownikami. Kulinarne zwyczaje przenoszą nas do Galicji. Tradycyjna zupa wigilijna - barszcz z uszkami - nie jest tak często wybierany przez krakusów. Wolą oni raczyć się zupą z suszonych grzybów, żurkiem lub... zupą migdałową!

**Świąteczne tradycje krakowskie**

W całej Polsce na Święta dajemy sobie prezenty. *Tradycje krakowskie* nie pomijają tego zwyczaju. Świąteczne upominki wręczane są przy wspólnym kolędowaniu, które odbywa się po kolacji. Co ciekawe - krakowska choinka nie zawsze była iglastym drzewkiem, z kopą prezentów u swoich stóp. Dawniej świąteczne drzewko wisiało pod sufitem i miało kształt kopuły z gałązek i słomy.